

Sygnatura akt II AKa 159/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jerzy Skorupka (spr.)

Sędziowie: SSA Andrzej Kot

SSA Cezariusz Baćkowski

Protokolant: Paulina Pańczyk

przy udziale prokuratora Prokuratury (...) Dariusza Szyperskiego

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2019 r.

sprawy B. W.

oskarżonego z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 13 lutego 2019 r. sygn. akt III K 78/18

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego B. W. w ten sposób, że:

1) **z opisu przypisanego oskarżonemu czynu eliminuje sformułowanie „lub kopnięcie” i ustala, że obrażenia pokrzywdzonego A. L., o jakich mowa w art. 157 § 1 kk oskarżony B. W. spowodował działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami;**

2) **za przypisane oskarżonemu przestępstwo na podstawie art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 57a § 1 kk przy zastosowaniu art. 37 b kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i roku ograniczenia wolności, polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin miesięcznie;**

3) **orzeczoną wobec oskarżonego B. W. na rzecz A. L. nawiązkę podwyższa do 15.000 zł;**

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonego B. W. na rzecz Skarbu Państwa 20 zł tytułem wydatków postępowania odwoławczego i wymierza mu opłatę za obie instancje w wysokości 300 zł.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 13 lutego 2019 r., III K 78/18:

I. oskarżonych D. P., C. C., M. R., B. W. i K. N. uznał za winnych: tego, że w dniu 1 lipca 2017 r. w B. w woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu wzięli udział w pobiciu L. J. (1), A. L., B. M. i J. K. (1), bijąc ich rękami oraz kopiąc po całym ciele, przez co narazili ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego

w art. 156 § 1 kk lub w art. 157 § 1 kk, działając publicznie i bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego, powodując u L. J. (1) obrażenia ciała w postaci krwiaka okolicy oka lewego, rozcięcia skóry nosa, otarcie naskórka czoła oraz krwiaka policzka lewego naruszające czynności narządów jego ciała na okres poniżej dni siedmiu, u B. M. obrażenia ciała w postaci guza nad prawym okiem i zacerwienia prawego ucha naruszające czynności narządów jego ciała na okres poniżej dni siedmiu, u J. K. (1) obrażenia ciała w postaci krwiaka uda lewego oraz krwiaka prawego ramienia, naruszające czynności narządów jego ciała na okres poniżej dni siedmiu, a nadto B. W. zadając A. L. cios pięścią lub kopnięcie w prawą część twarzy spowodował u niego obrażenia ciała w postaci urazu twarzoczaszki z wielokrotnym złamaniem kości czaszki i twarzoczaszki w postaci złamania jarzmowo-szczękowo-oczodołowo-nosowego po prawej stronie ze znacznym przemieszczeniem odłamów i ubytkiem struktury kostnej powstaniem krwiaka podoczodołowego i rany powieki dolnej oka prawego wymagające leczenia zabiegowego, naruszające czynności narządów jego ciała na okres powyżej dni siedmiu, to jest w stosunku do **B. W.** czynu z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk, zaś w stosunku do **D. P., C. C., M. R. i K. N.** czynu z art. 158 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk i za to wymierzył:

- **B. W.** na podstawie art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- na podstawie art. 158 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk kary: **D. P.** 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności, **C. C.** 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności, **M. R.** 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności i **K. N.** 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. oskarżonego **M. R.** uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt II części wstępnej wyroku przyjmując, iż jest to czyn z art. 53 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 63 ust. 1 i 2 w/w ustawy w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 53 ust. 2 w/w ustawy w zw. z art. 11 § 3 kk, przy zastosowaniu art. 60 § 2 i § 6 pkt 2 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł (dwadzieścia złotych),

III. oskarżonego **M. R.** uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku przyjmując, iż stanowi on występki z art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. oskarżonego **D. P.** uniewinnił od zarzutu popełnienia czynu opisanego w pkt IV części wstępnej wyroku to jest czynu z art. 62 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, wydatkami poniesionymi w sprawie od chwili wszczęcia postępowania obciążył w tym zakresie Skarb Państwa,

V. na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk wymierzył oskarżonemu **M. R.** karę łączną 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

VI. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 kk wykonanie wymierzonych oskarżonym **D. P., C. C., M. R. i K. N.** kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres lat 3 (trzech),

VII. na podstawie art. 73 § 1 kk oddał oskarżonych **D. P., C. C., M. R. i K. N.** w okresie próby pod dozór kuratora sądowego,

VIII. na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 kk zobowiązał oskarżonych **D. P., C. C., M. R. i K. N.** do pisemnego informowania kuratora sądowego co 6 (sześć) miesięcy o przebiegu okresu próby,

IX. na podstawie art. 57 a § 2 kk orzekł od oskarżonych **D. P., C. C., M. R. i K. N.** na rzecz L. J. (1), A. L., B. M. i J. K. (1) nawiązki w kwotach po 1.000 zł (jeden tysiąc złotych), natomiast od oskarżonego **B. W.** na rzecz A. L. orzeka nawiązkę w kwocie 5.000 zł (pięć tysięcy złotych), zaś na rzecz L. J. (1), B. M. i J. K. (1) w kwotach po 1.000 zł (jeden tysiąc złotych),

X. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet wymierzonych oskarżonym **D. P., C. C., B. W. i K. N.** kar pozbawienia wolności zaliczył okresy ich zatrzymania od dnia 20 lipca 2017 r. do dnia 21 lipca 2017 r., natomiast na poczet wymierzonej oskarżonemu **M. R.** kary grzywny zaliczył okres jego zatrzymania od dnia 20 lipca 2017 r. do dnia 21 lipca 2017 r., przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny,

XI. na podstawie art. 70 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa i zarządził zniszczenie dowodów rzeczowych opisanych w pkt od 1 do 14 na kartach 422 do 426 akt sprawy,

XII. zasądził solidarnie od oskarżonych **D. P., C. C., M. R., B. W. i K. N.** na rzecz oskarżyciela posiłkowego A. L. kwotę 2.280 zł (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt złotych) tytułem poniesionych kosztów ustanowienia pełnomocnika,

XIII. zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w sprawie od chwili wszczęcia postępowania:

- od **D. P., C. C., B. W. i K. N.** w kwotach po 504.89 zł (pięćset cztery złotych osiemdziesiąt dziewięć złotych),

- od **M. R.** w kwocie 3.911.53 zł (trzy tysiące dziewięćset jedenaście złotych pięćdziesiąt trzy grosze), nadto wszystkich oskarżonych zwalnia od opłat.

Wymieniony wyrok zaskarżył w całości **obrońca M. W.** adw. M. B. zarzucając:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 4 KPK, art. 5 KPK, art. 7 KPK, art. 410 KPK i art. 424 KPK poprzez zaniechanie dążenia do wyjaśnienia najistotniejszych kwestii sprawy, zinterpretowanie wszystkich okoliczności na niekorzyść oskarżonego i dokonanie dowolnych ustaleń oraz oparcie wyroku na części materiału dowodowego, bez należytego wyjaśnienia tych kwestii w uzasadnieniu wyroku,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na przyjęciu, że B. W. zadając A. L. cios pięścią lub kopnięcie w prawą część twarzy, spowodował u tego pokrzywdzonego obrażenia twarzoczaszki, mimo że materiał dowodowy tego nie wykazał, a także, że nie można wykluczyć, że zachowanie wszystkich oskarżonych nie było spowodowane prowokacyjnym zachowaniem pokrzywdzonych, którzy w chwili zdarzenia byli nietrzeźwi, a później prowadzili tzw. prywatne śledztwo, a w końcu, że materiał dowodowy nie pozwalał na zindywidualizowanie roli oskarżonego W..

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uznanie, że zachowanie B. W. wypełniało znamiona czynu z art. 158§1 KK i art. 157§2 KK w zw. z art. 11§2 KK i wymierzenie mu kary zbieżnej z karą wymierzoną pozostałym oskarżonym.

Wyrok zaskarżył również **pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego** adw. E. M. w części dotyczącej orzeczenia o nawiązce na niekorzyść oskarżonego, zarzucając obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 57a§2 KK w zw. z art. 445§1 KC przez nieuwzględnienie funkcji kompensacyjnej nawiązki i orzeczenie jej w wysokości nieodpowiedniej do stopnia krzywdy doznanej przez A. L., oraz wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie na rzecz pokrzywdzonego nawiązki z wysokości 25.000 zł.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu zważył, co następuje.

Obie apelacje są zasadne jedynie w części. Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego B. W., w pierwszym rzędzie należy stwierdzić, że sąd a quo prawidłowo ocenił dowody zebrane w sprawie i ustalił, że ww. oskarżony zadał pokrzywdzonemu A. L. uderzenie pięścią w twarz, po którym ten upadł na ziemię. Dokonując tego ustalenia sąd pierwszej instancji ocenił zeznania ww. pokrzywdzonego złożone na rozprawie głównej, konfrontując je z jego zeznaniami złożonymi w postępowaniu przygotowawczym. Faktem jest, że z notatek funkcjonariuszy policji J. D. (1), P. M. i A. Ż. wynika, że A. L. nie był w stanie opisać i rozpoznać napastników. Nie można jednak zapominać,

że policjanci rozmawiali z pokrzywdzonym bezpośrednio po zdarzeniu, gdy pozostawał jeszcze w szoku wywołanym niespodziewaną i brutalną napaścią. Dopiero później, gdy emocje opadły, a pokrzywdzony zaczął racjonalizować zachowanie swoje i napastników, w czasie przesłuchania w dniu 12 lipca 2017 r. rzeczowo opisał przebieg zdarzenia, stanowczo podając, że bił go B. W., którego rozpoznał na okazanych mu zdjęciach. Pamiętać też trzeba, że już 4 lipca 2017 r., gdy pokrzywdzony przebywał jeszcze w szpitalu, w rozmowie telefonicznej podał L. J. (2), że jest w stanie rozpoznać niektórych sprawców (k. 34). W czasie przesłuchania w dniu 12 lipca 2017 r. A. L. podał zaś, że napastnik, który uderzył go w twarz był łyсы; miał czarną bluzę z jakimiś napisami i krótkie jeansowe spodnie. Gdy upadł na ziemię, ten sam napastnik kopnął go kilka razy w głowę i tułów (k. 52).

Naturalną rzeczą jest, że A. L. mógł nie pamiętać szczegółów zdarzenia lub opisać je inaczej, niż pozostali pokrzywdzeni. Zdarzenie miało jednak dynamiczny przebieg i krótko trwało, a pokrzywdzeni byli zaskoczeni napaścią. Ujawnionym rozbieżnościom w zeznaniach A. L. nie można zatem przydawać nadmiernego znaczenia, jak czyni to obrońca oskarżonego w rozpoznawanej apelacji. Jeżeli pokrzywdzony twierdził, że został uderzony przez najwyższego z napastników, nie świadczy to jeszcze o tym, że myli się co do rozpoznania B. W.. Fakt, że najwyższym i najlepiej zbudowanym napastnikiem był C. C. nie powoduje, że relacja pokrzywdzonego jest niewiarygodna. Pokrzywdzony mógł nie widzieć albo nie zapamiętać C. C.. Natomiast z tych napastników, których zapamiętał, najwyższym był B. W.. Pokrzywdzony zapamiętał jednak, że napastnik, który go uderzył był łyсы, co znalazło potwierdzenie w czynności okazania mu wizerunków różnych osób, w czasie której rozpoznał B. W.. Na zdjęciu oskarżony miał bardzo krótko ostrzyżone włosy. Z zeznań L. J. (2) złożonych w dniu 4 lipca 2017 r. (k. 34) wynika, że A. L. powiedział mu, że jest w stanie rozpoznać niektórych sprawców.

Zważyć należy, że w postępowaniu przygotowawczym B. W. przyznał się do uderzenia jednego z pokrzywdzonych pięścią w twarz, po czym ten upadł na ziemię.

Wbrew zarzutom apelacji sąd pierwszej instancji nie pominął, ani nie zbagatelizował zeznań policjantów J. D. i D.P. oraz żony pokrzywdzonego E. L.. Ww. sąd nie popełnił też błędu ustalając, że to B. W. uderzył A. L. pięścią w twarz, po czym ten upadł na ziemię. Natomiast trafnie wskazuje się w apelacji, że brak jest przekonujących dowodów na ustalenie, że B. W. kopnął w twarz A. L.. Co prawda, pokrzywdzony zeznał, że napastnik, który uderzył go w twarz następnie kopnął go kilka razy w głowę. Na rozprawie głównej pokrzywdzony zeznał jednak, że gdy upadł był kopany przez jednego lub dwóch napastników, nie wskazując na oskarżonego. Z pola widzenia nie można też tracić zeznań L. J. (1) (k. 13) i wyjaśnień K. N. (k. 222 i k. 246). Pierwszy z nich podał, że widział, jak jeden z kolegów leży na ziemi, a któryś z napastników zadaje mu uderzenia pięścią w głowę. Kopnął go wtedy w twarz. K. N. wyjaśnił zaś, że został kopnięty w twarz. Wtedy przewrócił na ziemię tego, który go kopnął i leżącego też kopnął (nie podał w jaką część ciała). Następnie podbiegł do pokrzywdzonego, który stał i zaczął go bić pięścią po twarzy, po czym ten upadł. Leżącego uderzył kilka razy pięścią w głowę. B. W. przyznając się do uderzenia jednego z pokrzywdzonych pięścią w twarz zaprzeczył, aby tego pokrzywdzonego kopał po twarzy.

Na podstawie ujawnionych w sprawie dowodów nie można mieć stu procentowej pewności, że B. W. kopnął w twarz A. L.. Wątpliwości w tym względzie należy więc rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Trafnie też podaje się w apelacji, że niedopuszczalne jest dokonywanie alternatywnych ustaleń, co wynika z reguły in dubio pro reo. Nieprawidłowo zatem sąd pierwszej instancji przypisał B. W., że zadał A. L. cios pięścią lub kopnięcie w prawą część twarzy. Uznając, że zarzut odnoszący się do tej kwestii jest zasadny, sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że z opisu przypisanego mu czynu wyeliminował sformułowanie „lub kopnięcie”. Sąd odwoławczy ustalił również, że obrażenia A. L., o których mowa w art. 157§1 KK, B. W. spowodował działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. To korzystne dla oskarżonego ustalenie wynika stąd, że pokrzywdzonemu uderzenia pięścią w twarz zadawali także inni napastnicy, którzy obejmowali swoją świadomością spowodowanie u pokrzywdzonego obrażeń, o których mowa w art. 157§1 KK. Zarzut apelacji, że oskarżonemu w ogóle nie można przypisać udziału w pobiciu i spowodowania u pokrzywdzonych obrażeń, o których mowa w art. 157§2 KK, a u A. L. obrażeń, o których mowa w art. 157§1 KK jest oczywiście bezzasadny. Sąd pierwszej instancji na s. 10 do 12 i s. 15 uzasadnienia wyroku szczegółowo, wyczerpująco i przekonująco wytłumaczył dlaczego i na podstawie jakich dowodów ustalił, że B. W. brał udział w pobiciu osób wymienionych w punkcie I przypisanego mu czynu, powodując u pokrzywdzonych obrażenia z art. 157§1 KK i z

art. 157§2 KK. Zarzuty sformułowane w tym względzie w apelacji są niezasadne i stanowią nieskuteczną polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu meriti.

Niezasadny jest także zarzut, że zachowanie oskarżonego nie miało chuligańskiego charakteru. Zważyć należy, że jednym z warunków przypisania sprawcy popełnienia występku o charakterze chuligańskim jest działanie publiczne, bez powodu albo z oczywiście błahego powodu. Przypomnieć należy, że w wyroku z 3.05.1971 r., (...), OSNKW 1971/10/158 SN przyjął, że występkiem o charakterze chuligańskim jest takie zachowanie sprawcy, które będąc przejawem rażącego lekceważenia przez niego podstawowych zasad porządku publicznego jest w stanie wywołać poważniejsze zgorszenie lub oburzenie wśród publiczności, na której oczach rozgrywa się zdarzenia. W sprawie ustalono zaś, że choć zdarzenie miało miejsce około północy, to odbyło się na oczach świadków J. K. (2) i M. G. oraz E. K. i I. R.. Ta ostatnia widząc zdarzenie krzyczała, aby napastnicy przestali bić pokrzywdzonych, co świadczy o jej oburzeniu zachowaniem sprawców (oskarżonych). Nie powinno budzić wątpliwości, że kąpielisko miejskie, gdzie przebiegało zdarzenie stanowi miejsce publiczne; jest ono ogólnie dostępne dla nieograniczonej i nieokreślonej liczby osób.

W literaturze przyjmuje się, że znamię działania bez powodu albo z oczywiście błahego powodu należy rozumieć w taki sposób, że nie istnieje racjonalny motyw działania lub działaniu sprawcy brak wszelkiej racji (zob. K.Mioduski, [w:] J.Bafia, K.Mioduski, M.Siewierski, Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 1971, s. 197). Mówiąc zatem o działaniu bez powodu należy mieć na względzie działanie bez uzasadnienia, bez racji. Natomiast błahy powód to racja wyraźnie nieproporcjonalna do zewnętrznej przyczyny wywołującej zachowanie sprawcy. W rozpoznawanej sprawie sąd prawidłowo ustalił, że to ze strony oskarżonych podały zaczepne słowa „chodźcie na solo”. Wskazuje to, że powodem pobicie pokrzywdzonych była chęć zmiżenia się z nimi w walce na pięści. Taki motyw działania nie może być uznany za racjonalny powód napaści na pokrzywdzonych. Stąd, sąd pierwszej instancji zasadnie ustalił, że oskarżeni, w tym B. W. działali bez powodu. W apelacji, to ustalenie jest kwestionowane, jednak bez wskazania uchybień, których miał dopuścić się sąd a quo przy ocenie dowodów i dokonaniu rzeczzonego ustalenia. Stwierdzić zaś należy, że subiektywnie odczuwane „pretensje” do pokrzywdzonego, czy pokrzywdzonych nie mogą racjonalizować działania sprawcy, gdyż znamię działania bez powodu albo z oczywiście błahego powodu nie należy interpretować podmiotowo, przez pryzmat subiektywnego przekonania sprawcy, ale przedmiotowo, obiektywizując motyw sprawcy przez pryzmat „powszechnego rozumienia”.

W apelacji trafnie podnosi się, że kara wymierzona oskarżonemu razi swoją surowością. W zasadzie jedynym powodem wymierzenia B. W. kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności było wcześniejsze skazanie na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania za przestępstwo podobne. Sąd pierwszej instancji nie rozważał zaś stopnia winy tego oskarżonego, ani innych okoliczności wymaganych przez przepis art. 53§1 i 2 KK. Pozostałym oskarżonym, którzy działali wspólnie i w porozumieniu z B. W. została wymierzona kara pozbawienia wolności poniżej roku, którą sąd warunkowo zawiesił na okres próby. Dostrzegając znaczenie tej okoliczności także w wymiarze tzw. wewnętrznej sprawiedliwości orzeczenia, sąd odwoławczy rozważał dobór adekwatnej dolegliwości za przestępstwo przypisane temu oskarżonemu. Według sądu ad quem taką dolegliwość stanowi kara mieszana, o której mowa w art. 37b KK polegająca na sekwencyjnym wykonaniu kary pozbawienia wolności, a następnie kary ograniczenia wolności. Z tego względu sąd odwoławczy wymierzył oskarżonemu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i roku ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin miesięcznie.

W drugiej apelacji zasadnie wskazuje się na kompensacyjny charakter nawiązki orzekanej na podstawie art. 57a§2 KK. Nawiązka, o której mowa w ww. przepisie ma bowiem kompensacyjny charakter. Trafnie też podnosi się, że mając na względzie rozmiar uszczerbku na zdrowiu i krzywdy, jakiej doznał pokrzywdzony, nawiązka na rzecz A. L. została wymierzona w zbyt niskiej wysokości. Sąd odwoławczy nie przychylił się jednak do żądania wymierzenia nawiązki w wysokości 25.000 zł., mając na względzie, że obrażeń ciała i rozstroju zdrowia A. L. oskarżony dopuścił się działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Z tego powodu sąd odwoławczy orzeczoną wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz A. L. podwyższył do 15.000 zł.

Mając na względzie powyższe okoliczności orzeczono, jak na wstępie.

| | | |
|-------------------------------|----------------------------------|---------------------------------------|
| <i>SSA Andrzej Kot</i> | <i>SSA Jerzy Skorupka</i> | <i>SSA Cezariusz Baćkowski</i> |
|-------------------------------|----------------------------------|---------------------------------------|